

Leśne mogiły

14.06.2012.

Zbiorowe mogiły Żołnierzy niemieckich z okresu II wojny światowej odkryto w ub. tygodniu lesie w okolicy wsi Miejskie Pola koło Przedborza oraz w pobliżu Strzelec Małych. Odkrycia oraz ekshumacji dokonali pracownicy Fundacji Pamiątki, reprezentującej w Polsce Niemiecki Ludowy Związek Opieki Nad Grobami Wojennymi w Kassel.

W pierwszej z mogił, w niewielkim dole pod 1,3 m warstwą ziemi znajdowały się szczątki ołomu osłb. Zachowane fragmenty mundurów oraz odkryte podczas ekshumacji przedmioty wskazują, że byli to Żołnierze Wehrmachtu. Ze względu na podmokły teren stan zachowania szczątków jest bardzo zły, zachowały się głównie czaszki oraz grube kości: biodrowe, udowe, piszczelowe, ramienne, natomiast drobnych kości niewiele się zachowało. Ciało Żołnierzy ułożone było w dwóch warstwach, po czterech, równolegle do siebie, głowami przeciwnie. Oprócz kości i fragmentów mundurów znaleziono trzy hełmy, menażkę oraz mosiężny sygnet. Nie znaleziono natomiast nieśmiertelników ani innych znaków, które mogłyby wskazywać na tożsamość tych osób, co według pracowników Fundacji Pamiątki rzadko się zdarza. Istnieje prawdopodobieństwo, że osoba, która dokonała pochówku zabrała nieśmiertelniki, być może dostarczyła je do niemieckiego czerwonego krzyża, zostanie to sprawdzone w archiwum w Kassel. Jeżeli nie uda się ustalić tożsamości Żołnierzy, zostaną pogrzebani w bezimiennej mogile.

Z relacji starszych mieszkańców Miejskich Pól wiadomo, że gdy Armia Czerwona wkroczyła do Przedborza, Żołnierze ci ukryli się w pobliskich zabudowaniach. Informacja o tym dotarła do Rosjan, którzy zorganizowali obławę. Wywiłazała się strzelanina, Niemcy zaczęli uciekać, ale zostali schwytani i rozstrzelani przez Żołnierzy Armii Czerwonej. Pochówku dokonał mieszkaniec Miejskich Pól pochodzenia niemieckiego o nazwisku Maj, a po wojnie opiekował się mogiłą.

Informację o tej mogile Fundacja otrzymała już wcześniej, ale musiała ona zostać zweryfikowana, należało także zebrać wymagane pozwolenia na prace poszukiwawcze.

- Nasza praca dzieli się na podstawowe trzy etapy: pierwszy etap są to wizje lokalne, wyszukuje się starsze osoby, które mogły pamiętać okres wojny, następnie prowadzi się prace sondażowe, czyli namierzanie konkretnego miejsca pochówku, i czynnością finalną jest ekshumacja. Wizje lokalne są tu najważniejsze, ale nie zawsze dają rezultat. Ludzie często mylą miejsca, zwłaszcza gdy nie ma punktu odniesienia - mówi pan Leszek z Fundacji Pamiątki. - Tutaj wizja lokalna była przeprowadzona około rok temu. Pierwszy sygnał o poległych w okolicy Przedborza otrzymaliśmy kilka lat temu, do Fundacji zadzwonił pan z Przedborza, ale rozmowa została przerwana i chciałbym tutaj poprosić w imieniu fundacji o ponowny kontakt tej osoby, ponieważ ta osoba zgłaszała wiarygodnie jedną mogiłę i ta wiedza byłaby dla nas przydatna.

Kilka dni później kolejną mogiłę zlokalizowano na terenie kompleksu leśnego w okolicy wsi Strzelce Małe, miejsce to w ubiegłym roku wskazał jeden z mieszkańców, który będąc dzieckiem, w styczniu 1945 roku widział, jak czerwonoarmieci prowadzą grupę schwytanych Żońnierzy, których potem rozstrzelano na tyłach jednego z gospodarstw (dziś jest to łąka za kościołem w Strzelcach Małych), a po jakimś czasie zostali pogrzebani w pobliskim lesie. Po zbadaniu wskazanego miejsca na głębokości 1,5 m w dole o wymiarach 3x4 m odkryto szczątki 21 Żońnierzy. Stan zachowania kości długich pozwolił na precyzyjne określenie ilości pochowanych osób, znaleziono osiem sztuk znaków tożsamości (nieśmiertelniki), które jednoznacznie świadczą, że byli to Żońnierze Wehrmachtu lub formacji pomocniczych. Po konserwacji zostaną przekazane wraz z dokumentacją do siedziby NLZONGW w Kassel.

Szczątki spoczną na cmentarzu dla Żońnierzy niemieckich oraz ofiar represji wojennych w Siemianowicach Śląskich (w Polsce jest ok. 10 takich cmentarzy, szczątki trafiają na najbliższy, w zależności od miejsca ich odnalezienia). Pozostałości mundurów zostają pogrzebane razem z kośćcami, a inne przedmioty znalezione przy szczątkach zakopane w wyznaczonej do tego celu kwaterze na cmentarzu. Jedynie przedmioty dobrze zachowane odesyłane są do Niemiec, do Kassel, gdzie znajduje się izba pamiątki (po pracach ekshumacyjnych w grobie nie pozostawia się nic).

O mogile w okolicy Strzelec w 2005 roku pisał tygodnik Co Nowego.

Fundacja zwraca się z prośbą o informacje w sprawie mogiły wojennych: „Fundacja Pamięć”, 00-814 Warszawa, ul. Miedziana 3a/2, tel. 22 654 21 61, e-mail: fundacja.pamiec@volksbund.de

Fotografie, mapka oraz skan artykułu dziękuję uprzejmości Pana Leszka z Fundacji Pamięć (podziękowania!).(pg)